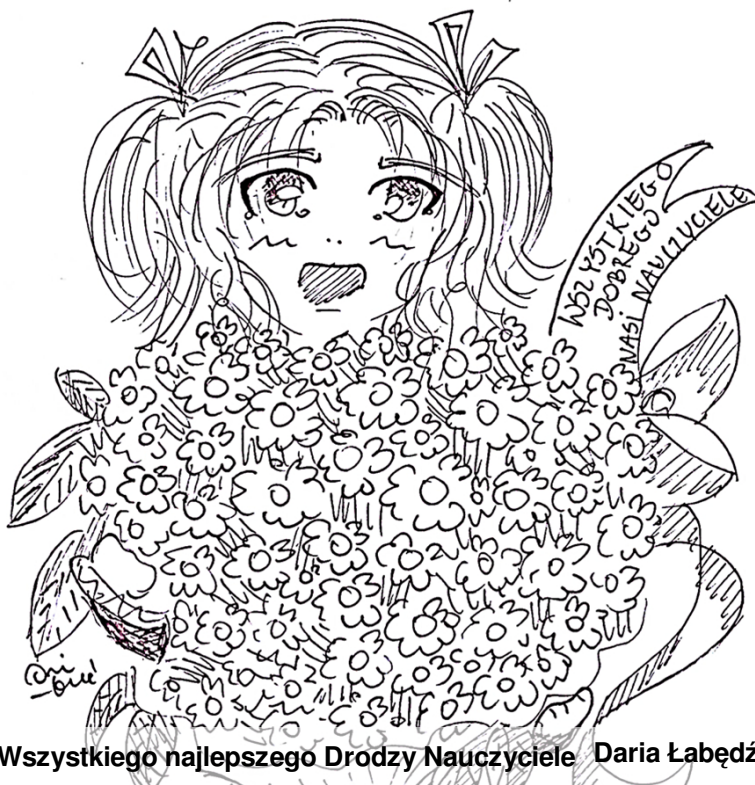


W TYM NUMERZE:

- spotkanie z naszym Patronem
- gimnazjalne aktualności
- kalejdoskop ciekawych postaci
- gimnazjaliści pozytywnie zakręcenii
- recenzje książek i filmów
- wieści ze szkolnej biblioteki
- ciekawe wywiady
- sport



Wszystkiego najlepszego Drodzy Nauczyciele Daria Łabędź



"Na dobry początek"

Barbara Jończyk

PAŹDZIERNIK Z NASZYM PATRONEM



Nasi wolontariusze

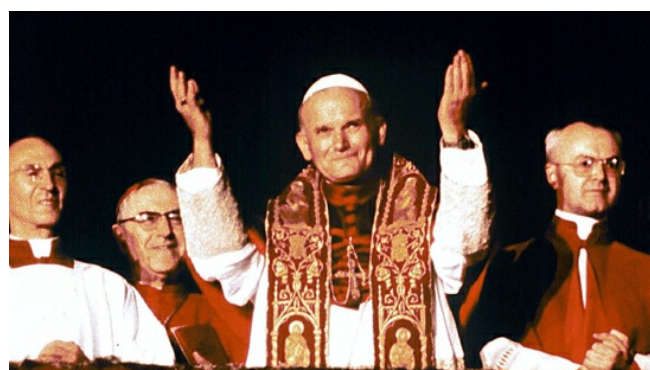
p. Bożena Pieczara

Październik obfitował w wiele wydarzeń. Już 9 dnia tego miesiąca obchodziliśmy XVI Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Bądźcie świadkami miłosierdzia”.

Nasze gimnazjum już po raz dziewiąty włączyło się do odchodów, poprzez akcję Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia, zbierając datki na edukację dla zdolnych ubogich młodych ludzi. Zebraliśmy 240 zł.

Dziękujemy nauczycielom, pracownikom i uczniom za współdziałanie w budowaniu żywego pomnika naszemu Patronowi!

16 października wspominaliśmy pamiętny dzień wyboru naszego Patrona na papieża. Mimo że miało to miejsce 38 lat temu, słowa HABEMUS PAPAM zawsze będą wywoływać radość i wzruszenie, ale czy będą mieć wpływ na jakość naszego życia?



Święty Jan Paweł II

B.P.

13 października to dzień **Ogólnopolskiego Spotkania Rodziny Szkół im. Jana Pawła II**. Oczywiście też tam byliśmy, już po raz jedenasty! Wraz z 18 tys. uczestników z ok. 420 szkół, modliliśmy się pod hasłem „Jan Paweł II – Bądźcie Świadcami Miłosierdzia”. W czasie mszy świętej, której przewodniczył biskup radomski Henryk Tomasik (krajowy duszpasterz Rodziny), wystawiono ok. 370 pocztów sztandarowych. Pielgrzymom towarzyszyły relikwie św. Jana Pawła II. Oprawę muzyczną przygotowali uczniowie z Wilna. Wysłuchaliśmy też słów listu prezydenta Andrzeja Dudy. **Mimo że pogoda nas nie rozpieszczała, wycieczkę będziemy wspominać bardzo cicho**



I wreszcie 21 października, w przeddzień liturgicznego wspomnienia św. Jana Pawła II próbowaliśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy „Chcemy iść drogą Ojca Świętego” na dorocznej wieczornicy. Tradycyjnie zgromadziliśmy się w Kościele Parafialnym w Budzowie na modlitwę i refleksję o życiu w odniesieniu do nauki naszego Patrona. Rozpoczęliśmy od różańca z Ojcem Świętym. Następnie uczestniczyliśmy we mszy świętej, w czasie której ks. Bolesław wiele razy przywoływał postać Świętego i prowadził modlitwy za Jego wstawiennictwem. Zakończeniem spotkania było krótkie przedstawienie, które skłaniało do zastanowienia się na tym, czy pamiętamy o tym, że jesteśmy uczniami wielkiego Polaka i czy dotrzymujemy obietnic składanych przy różnych okazjach.



Wieczornica

p. B. Pieczara



Wieczornica

p. B. Pieczara

SAMORZĄDY MAJĄ GŁOS

Po raz kolejny nasza szkoła wzięła udział w programie organizowanym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej „Samorządy mają głos”. Wybory do władz samorządu uczniowskiego to pierwszy krok, który decyduje o tym, jakie osoby znajdą się we władzach SU, a zatem jaka będzie jakość pracy tej instytucji, jak będzie postrzegana przez uczniów.

W ramach programu 19 września 2016 r. zostały przeprowadzone wybory Opiekuna Samorządu Uczniowskiego. Decyzją uczniów Gimnazjum Jana Pawła II w Budzowie Opiekunem Samorządu Uczniowskiego został **pan mgr JAROSŁAW GAŚTAŁA**.

26 września na lekcji wychowawczej w ramach projektu edukacyjnego uczniowie klas I-III przygotowali prezentacje kandydatów na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego. Ciekawe przebrania, chwytliwe hasła, liczne obietnice oraz smaczne ciasta miały zachęcić naszą społeczność do głosowania. W ramach kampanii wyborczej uczniowie podejmowali różne inicjatywy, między innymi klasa IIc zorganizowała zajęcia zumbi, która ma na celu zwiększyć aktywność fizyczną uczniów.

30 września odbyły się wybory Przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego, którym został uczeń klasy IIIE **ADRIAN MIROCHA**.

Gratulujemy sukcesu i życzymy godnego reprezentowania uczniów naszego gimnazjum!

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

17 października odbył się w naszej szkole uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Podczas akademii wielu uczniów mogło ujawnić swoje talenty. Na początku jednak nasi koledzy z klas pierwszych przystąpili do uroczystego ślubowania, po którym zostali pełnoprawnymi uczniami naszej szkoły. Część oficjalną naszego spotkania uświetniło wystąpienie Pani Dyrektora Małgorzaty Kani. Po zakończeniu części oficjalnej, nastąpiła długo wyczekiwana część artystyczna...

Uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie, taneczne oraz wokalne. Nie zabrakło też życzeń dla naszych kochanych nauczycieli i pracowników szkoły, które w imieniu uczniów złożyli przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego.



Dzień Edukacji Narodowej

B. P.

„BIEG NIEPODLEGŁOŚCI PO ZIEMI BUDZOWSKIEJ” Baczyn – Glinnik 11 XI 2016

**Zbliża się Święto Niepodległości.
Z tej okazji zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału
w Biegu Niepodległości organizowanym przez Wójta
Gminy Budzów. Uczcijcie dzień 11 XI aktywnie,
podziwiając piękno naszej małej ojczyzny.
Regulamin i program imprezy znajdziecie
na stronie gminy.**

WIEŚCI ZE SZKOLNEJ BIBLIOTEKI

Październik Międzynarodowym Miesiącem Bibliotek Szkolnych

W tym roku po raz siedemnasty na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych, który został ustanowiony w 1999 roku przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotekarstwa Szkolnego. W tym roku odbywa się on pod hasłem "KSIAŻKA TO DOPIERO POCZĄTEK...". Święto trwa przez cały październik, a biblioteki szkolne w tym czasie organizują wiele wydarzeń i świętują z czytelnikami.

W związku z tym również nasza szkolna biblioteka organizuje wiele wydarzeń, a mianowicie...

- wybieramy i nagradzamy czytelnika miesiąca października,
- organizujemy konkurs wiedzy *O życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza* oraz konkurs plastyczny promujący bibliotekę,
- zapraszamy przedszkolaków na *Spotkanie z bajką*.

Szczegółowe informacje można uzyskać w bibliotece szkolnej.

W październiku Biblioteka Szkolna zaprasza uczniów do udziału w dwóch konkursach:

1. Konkurs wiedzy *O życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza*, który odbędzie się 28 października. Zapisy do konkursu trwają do 25 października u nauczyciela bibliotekarza.
2. Konkurs plastyczny pod hasłem: *Zareklamuj bibliotekę!*, który polega na zaprojektowaniu reklamy biblioteki w formie plakatu lub folderu. Na prace czekamy do końca października w bibliotece.

Biblioteka zaprasza także na *Jesienne czytanie poezji i nie tylko...* w każdy czwartek na przerwach w czytelniku.

Biblioteka zachęca do wzięcia udziału w dwóch konkursach organizowanych przez Bibliotekę Suską. Są to:

1. Konkurs recytatorski *W cieniu jodeł i świerków*
2. Konkurs literacki *Podbabiogórskie opowieści*

Szczegółowe informacje na temat konkursów oraz imprez czytelniczych można uzyskać na plakatach na tablicy ogłoszeń w bibliotece oraz u nauczyciela bibliotekarza.

UŚMIECHNIJ SIĘ

Jest burza....

Blondynka i brunetka są w lesie i schowały się pod drzewo.

Brunetka pyta blondynkę:

- Czemu się uśmiechasz, kiedy błyska?

Na to blondynka odpowiada:

- Bo chcę dobrze wyjść na zdjęciach.

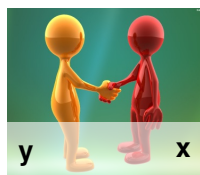
-Dlaczego blondynka czołga się w sklepie po podłodze?

- Bo szuka niskich cen.

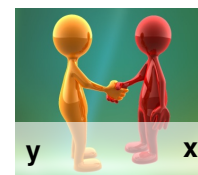


Śmiech to zdrowie

xx



GRUPA WSPARCIA



Wywiad z psychologiem Ryszardem Matłagiem

Redakcja: Jak długo pracuje Pan w zawodzie?

R. Matąg: Około siedemnastu – osiemnastu lat.

R.: Dlaczego wybrał Pan psychologię?

R.M.: Ciekawili mnie ludzie, ich zachowanie, myślenie i przeżywanie świata.

R.: Jakie cechy charakteru, zdolności czy predyspozycje musi mieć psycholog?

R.M.: Empatia, odpowiedzialność i wnikliwość, a przede wszystkim trzeba lubić ludzi.

R.: Jak wygląda spotkanie z psychologiem?

R.M.: Spotkania diagnostyczne, których celem jest zbadanie pacjenta, rozpoczynam od wywiadu, po którym pacjent rozwiązuje specjalne testy. Spotkania terapeutyczne zaczynają się rozmową o tym, jak psycholog może pomóc. Czasami są takie spotkania, które dotyczą sytuacji kryzysowych, czyli momentów, w których wydarzyło się coś złego. Wtedy jest rozmowa o tym, co się złego wydarzyło. Żartobliwie mówiąc, nie gryzie się na żadnym spotkaniu.

R.: Z jakimi problemami najczęściej zwracają się do Pana uczniowie i ich rodzice?

R.M.: Najczęściej z trudnościami emocjonalnymi, z lękami, problemami w nauce i zachowaniu.

R.: Czy miewa Pan chwile wątplenia w pracy?

R.M.: Tak, zdarzają się takie chwile, zwłaszcza wtedy, gdy inne osoby starają się utrudnić mojemu pacjentowi życie, wpływać na jego decyzje, wypychać go w sytuacje problemowe.

R.: Kiedy mówi Pan o sukcesie zawodowym?

R.M.: Wtedy, gdy zdrowieją ludzie, kiedy uda się wyjaśnić, co złego się dzieje i naprawić to.

R.: Jak Pan ocenia współczesną młodzież?

R.M.: Dzisiejsza młodzież niewiele się różni od młodzieży z czasów mojej młodości. Jedyna różnica to ta, że kiedyś młodzi ludzie nie zawierali znajomości w sieci. Współcześnie młodzi ludzie mają intensywne relacje, choć często nawet się nie widzą, przez co nie do końca potrafią obiektywnie ocenić, co dzieje się w ich życiu.

R.: Czy ma Pan jakąś złotą myśl dla młodzieży?

R.M.: Gdy umie się powiązać teraźniejszość z przyszłością, dobrze się na tym wychodzi. I takiej właśnie umiejętności życzę każdemu z Was.

R.: Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad z doradcą zawodowym Bogumiłą Hudziak

Redakcja: Czym zajmuje się doradca zawodowy?

Bogumiła Hudziak: Pomaga w wyborze przyszłego zawodu. Doradza, szuka predyspozycji i zainteresowań dochodowych.

R.: O co najczęściej pytają Panią uczniowie?

B.H.: O to, ile się zarabia w danym zawodzie... To błędne myślenie. Odpowiadam, że w każdym zawodzie, jaki będą wykonywać najlepiej, z pasją, mogą osiągnąć sukces, a on przełoży się na zarobki.

R.: Wybór szkoły średniej jest bardzo ważny. Czym kierować się przy podejmowaniu decyzji o dalszej edukacji?

B.H.: Zainteresowaniami, zdolnościami, umiejętnościami wyniesionymi ze szkoły, czyli wiadomościami, swoimi predyspozycjami psychofizycznymi, czyli stanem zdrowia, charakterem, temperamentem, bardzo ważnym przy wyborze zawodu.

R.: Które zawody są obecnie najbardziej pożądane na rynku pracy?

B.H.: Wszelkie zawody typu: elektryk, hydraulik, murarz, tokarz, szewc, ale także medycyna, biotechnologia, informatyka.

R.: Czy jest coś, co Pani zdaniem gwarantuje sukces zawodowy?

B.H.: Na pewno wiedza, umiejętności, cechy charakteru i tak jak powiedziałam, dobrze wybrany zawód, wykonywany z pasją oraz rzetelnością, i wykonywany najlepiej w okolicy, przyniesie sukces, a wraz i pieniądze.

R.: Jaką radę dałaby Pani uczniom naszego gimnazjum, by w przyszłości byli szczęśliwi, sławni i bogaci?

B.H.: Róbcie to, co lubicie, a wtedy z przyjemnością będziecie chodzić do pracy i odniesiecie sukces zawodowy. Bądźcie rzetelni, kreatywni, odpowiedzialni.

R.: Dziękujemy za rozmowę.

KALEJDOSKOP CIEKAWYCH POSTACI

W październikowym numerze naszej szkolnej gazety prezentujemy wywiad z panią Marią Strączek, artystką ludową mieszkającą w Jachówce.

Pani Maria jest cenioną hafciarką, autorką wierszy i krótkich opowiadań opartych na własnych przeżyciach oraz podaniach i opowieściach ludowych, a także kilkukrotną laureatką Powiatowego Konkursu Literackiego „Podbabiogórskie Opowieści”.

Jej prace były prezentowane na wielu wystawach lokalnych, a także na wystawie zbiorowej „Beskidzka Sztuka Ludowa” w Lublinie w 1985 r. oraz na wystawie w Kłajpedzie na Litwie w 1990 r., można je również podziwiać w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Toruniu.



Maria

Strączek

Redakcja: Pani Mario, proszę nam opowiedzieć o sobie i swojej twórczości.

Maria Strączek: Bardzo mi miło. Nazywam się Maria Strączek, moja twórczość to haft malarski z motywami roślinnymi pełnymi, w postaci dziurek, pajęczków, ażurków tzw. toledo wykonywane nićmi białymi na białym płótnie rozciągniętym na tamborek.

R.: Co Pani najczęściej haftuje?

M.S.: Haftuję obrusy, pościel, chustki oraz zapaski. Twórczość ludową uprawiam od 18 roku życia, wcześniej lubiłam także haftować – przejęłam zdolności po ojcu.

R.: Należy Pani do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Czy z przynależności do takiej organizacji wynikają jakieś obowiązki, które artysta musi wypełniać?

M.S.: Tak. Tytuł twórcy ludowego zobowiązuje mnie do odtwarzania autentycznych wzorów na dobrym poziomie artystycznym, a także do udziału w różnych kiermaszach, wystawach, konkursach, imprezach tematycznych, oraz do przekazywania tradycji młodemu pokoleniu.

R.: Przekazywanie dziedzictwa kulturowego to doniosłe zadanie. W jaki sposób próbuje Pani zainteresować młodych ludzi sztuką ludową, jak Pani zachęca do podtrzymywania tradycji naszego regionu?

M.S.: Oczywiście najlepsza jest praktyka, dlatego organizuję bezpłatne kursy haftu, na których pokazuję młodym ludziom własne umiejętności, uczę ich tego zawodu. Niestety młodzież niechętnie bierze udział w takich zajęciach, bo haft jest wymagający, trzeba mu poświęcić dużo czasu, mozółu, uwagi, cierpliwości.

R.: Być może nasza rozmowa zachęci uczniów naszego gimnazjum do hafciarskich zajęć. Dziękujemy Pani serdecznie i życzymy wielu hafciarskich arcydzieł.

GIMNAZJALIŚCI POZYTYWNE ZAKRĘCENI

Redakcja: Gabrysiu, powiedz nam skąd u Ciebie wzięła się pasja do sportu, a w szczególności do piłki nożnej?

Gabrysia: Od zawsze kochałam grać w piłkę - to tak jak bym się z tym urodziła. W dzieciństwie często graliśmy na boisku koło domu mojego wujka. Wszyscy znajomi się tam zbierali, zapraszali mnie, żebym zagrała z nimi, więc myślę, że to oni, ale też i mój wujek, który zawsze pokazywał mi różne triki, sztuczki, mieli duży wpływ na to, że pokochałam piłkę nożną.

R.: Kiedy grałaś w „Bronowiance”, byłaś w domu i dojeżdżałaś na treningi. Teraz uczysz się i trenujesz w Krakowie. Jest łatwiej?

G.: Po raz pierwszy myśl, by pójść do szkoły sportowej, pojawiła się, gdy miałam rozpocząć naukę w gimnazjum. Długo się zastanawiałam i powiedziałam, że nie idę, że nie dam rady i nie poszłam, ale po pewnym czasie zaczęłam tego mocno żałować. Dojazdy są bardzo męczące. Kiedy więc trener zaproponował mi zmianę szkoły, od razu powiedziałam mamie, że idę, że nie zmarnuję takiej szansy po raz drugi! Było dużo myśli, że sobie nie poradzę, że jestem za młoda na takie duże miasto... Rodzice dużo myśleli nad tym wszystkim. Jedni mówili, żebym szła, że to jedyna szansa, żeby spełnić w 100% swoje marzenia, jednak byli też tacy, którzy uważali, że sobie na pewno nie poradzę. Ja jednak postanowiłam postawić na swoim, no i pomyślałam w końcu, „że kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana”. (śmiech) Spróbować ZAWSZE warto i jeżeli będzie źle, to po prostu wrócę....

R.: Nie bałaś się, że będzie za trudno?

G.: Szczerze przyznam, że nie jest znów tak łatwo, ale ja wiedziałam, że nie będzie łatwo i że będę mieć pod górkę. Przecież początki często bywają trudne... (śmiech)

R.: Opowiedz Gabi o swoim zwykłym dniu w Krakowie – jak on wygląda, czy dużo masz obowiązków, kiedy znajdujesz czas na naukę?

G.: Rano idę do szkoły i jestem tam do 16.10, w tym czasie mam 3 godziny w-f, no i oczywiście pozostałe przedmioty. Potem wracam do domu i o 18 mam trening, 2-3 godziny 2 razy w tygodniu. Mecze gramy w soboty i w niedziele, choć czasem zdarzają się też w tygodniu. Oczywiście, trzeba się też uczyć. Jeżeli ktoś bardzo chce, to na wszystko potrafi znaleźć czas.



Gabrysia

Pieczara

R.: Czasem przychodzą chwile załamania, zniechęcenia. Co wtedy robisz?

G.: Czasem mam takie myśli, że wolałabym to wszystko zostawić i odpuścić, że to wszystko jest dla mnie zbyt ciężkie. Czasami chcę powiedzieć, że to już koniec, że się już poddam i wracam! Ale jednak po chwili uświadamiam sobie, że nie po to tyle łez, czasu, siły w to włożyłam, żeby się teraz poddać. To nie w moim stylu. W chwilach chandry najczęściej idę na boisko, biorę ze sobą piłkę i telefon (śmiech) i słucham piosenek, bo to mi daje siłę i pozytywne myśli. Każdy trening, każdy mecz, każda bramka daje mi mnóstwo siły, ale największą siłę do walki daje mi moi bliscy i przyjaciele!

R.: Czy tęsknisz za naszym gimnazjum?

G.: Tęsknię? To mało powiedziane. Zmieniłam szkołę tylko ze względu na treningi. Gdybym mogła to wszystko pogodzić, to po prostu bym została!

R.: To może jakaś „sportowa myśl” na koniec?

G.: Sport to nie tylko złote medale, puchary, gratulacje... Sport to również ogrom łez, potu, wysiłku, różnego rodzaju wyrzeczeń, uczucia, że „znowu brakło Ci kilku sekund”. Ale według mnie sport to jeden z najlepszych leków na życie, bo życie jest zupełnie podobne do sportu. Czasami coś się nie udaje i myślisz, że już nie dasz rady, a jednak dalej próbujesz.

R.: Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

SPORT - SPORT - "Gimnazjaliści z medalami"

W środę 28 września na stadionie Babiej Góry odbył się finał powiatowy Indywidualnej Ligi La. Nasi uczniowie dzielnie walczyli w swoich konkurencjach, jednak tylko czworo z nich przeszło do finału wojewódzkiego. W biegu na 600m zwyciężyła Emilia Sala. Na dystansie 300m brązową medalistką została Zuzanna Burliga. W pchnięciu kulą drugie miejsce wywalczyła Marzena Pająk, a w rzucie oszczepem Kamil Celak. Sztafeta dziewczyn w składzie: Kamila Mirocha, Patrycja Kachnic, Anna Chromy oraz Zuzanna Burliga zdobyła 2. miejsce. Brązowy medal wywalczyli w rzucie oszczepem Kacper Biela i Emilia Chromy, trzecie miejsce przypadło także sztafecie chłopców. Wszystkim sportowcom **GRATULUJEMY!**



LA

Powiat



Sztafetowe Biegi Przelajowe

Powiat

SPORT - SPORT - "Sztafety"

6 października odbyły się finały powiatowe w Sztafetowych Biegach Przelajowych. Nasze gimnazjum reprezentowały dwie sztafety: sztafeta dziewczyn i chłopców. Nasi uczniowie walczyli do samego końca, lecz zwycięzca może być tylko jeden. Tym razem dziewczęta górą. Sztafeta dziewczyn zdobyła pierwsze miejsce i zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego. Chłopcy również pokazali się z dobrej strony. Uplasowali się na drugiej pozycji, co też dało im miejsce w finale wojewódzkim.

SPORT - SPORT - "Zabrakło niewiele"

11 października na lotnisku w Nowym Targu odbył się finał wojewódzki w Sztafetowych Biegach Przelajowych. Nasi reprezentanci (sztafeta dziewczyn i chłopców) walczyli do samego końca. Niestety, nie stanęli na podium, chociaż zabrakło naprawdę niewiele. Sztafeta dziewczyn zajęła 4. miejsce, przegrywając o jedyne 80 metrów! Za to sztafeta chłopców przez pewien czas prowadziła, jednak los chciał inaczej i chłopcy ukończyli bieg na 7. miejscu.



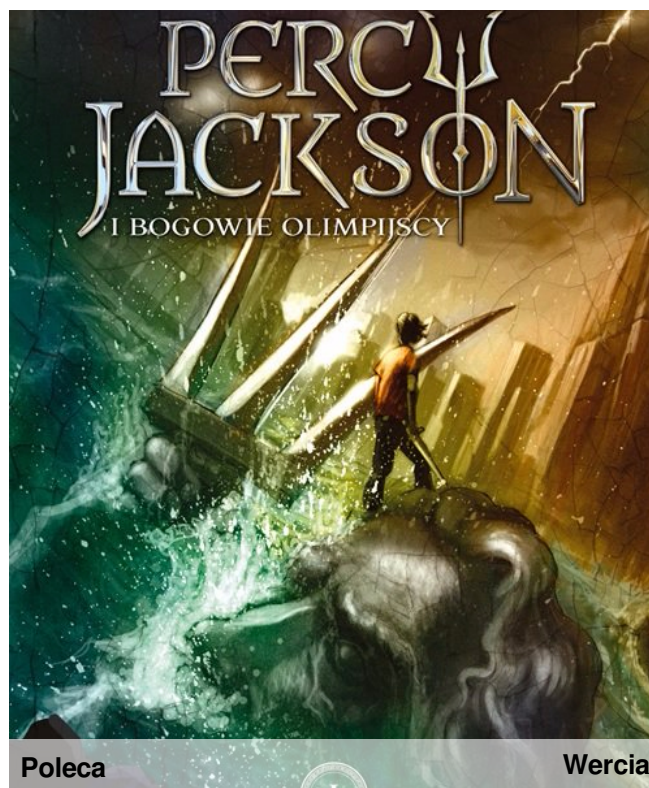
Sztafety

Województwo

KLUB MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻEK I FILMÓW

"Percy Jackson i Bogowie Olimpijscy"

Percy to z pozoru zwyczajny nastolatek z dysleksją, przez którą nie radzi sobie w szkole. Miejsce nauki zmienia niemal co roku. Jego życie wkracza na nowe tory, gdy pewnego dnia wyrusza na szkolną wycieczkę, na której zostaje zaatakowany przez swoją nauczycielkę. W walce pomaga mu drugi opiekun, który uświadamia mu, że Percy nie jest normalnym chłopcem, a synem boga Olimpu. Percy przeprowadza się do Obozu Herosów i jako heros wyrusza na misję, której celem jest udaremnienie wybuchu największej wojny bogów. Jednocześnie Percy zostaje oskarżony o okropne znieważenie największego i najpotężniejszego boga bogów-samego Zeusa. Chłopak musi udowodnić, że jest niewinny, odnaleźć na to dowód, wykonać powierzone mu zadanie i.. postarać się nie zginąć. Jak zakończy się ta pierwsza przygoda młodego herosa? Przekonaj się sam. Przygody Percy'ego Jacksona zostały opisane także w kolejnych tomach serii "Percy Jackson i Bogowie Olimpijscy".



Poleca

Wercia



Poleca

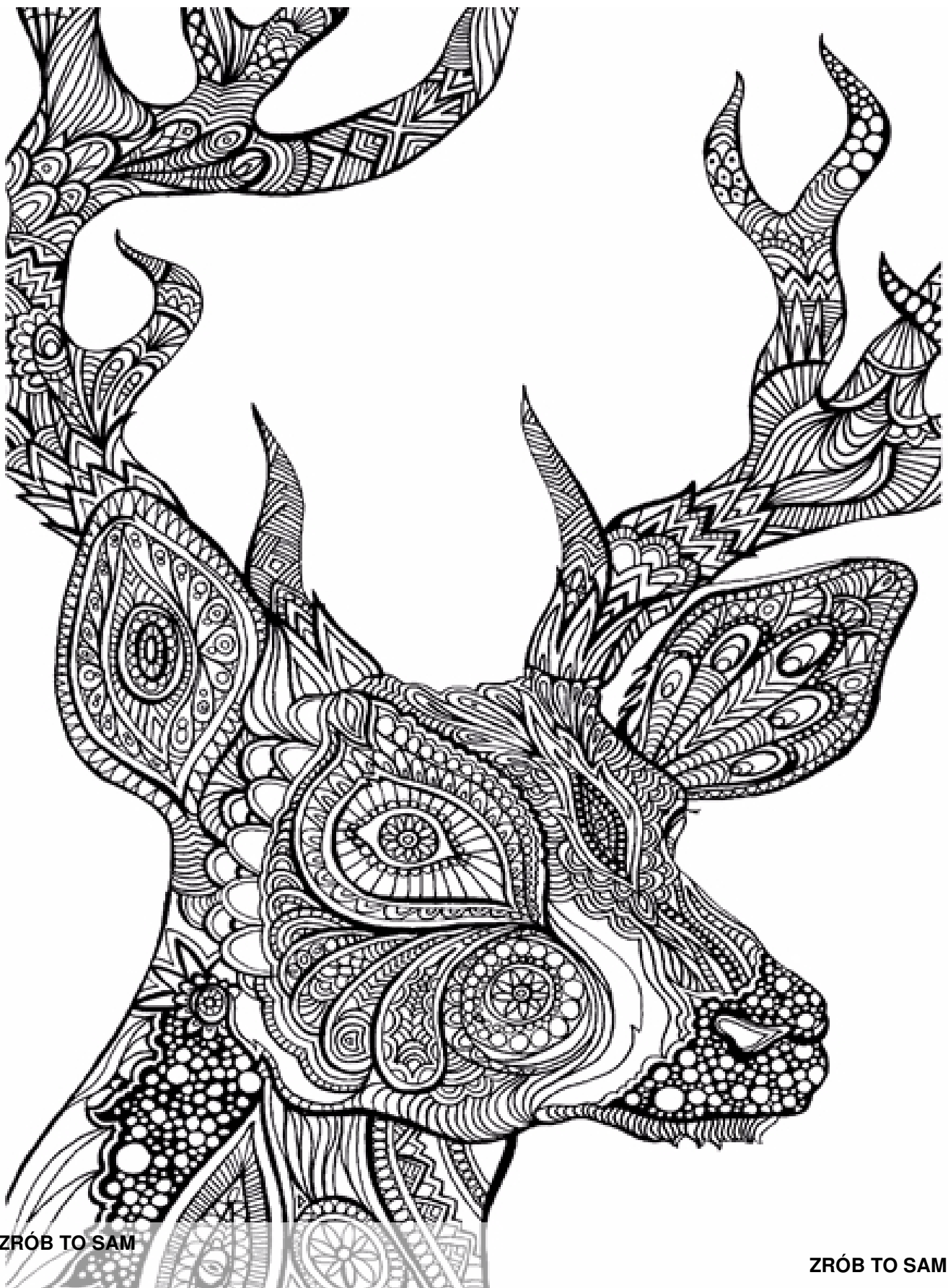
Ola

"W samym sercu morza"

Film „W samym sercu morza” oparty na faktach w reżyserii Rona Howarda to niezwykła historia załogi statku wielorybniczego „Essex” pod dowództwem Owena Chase’a, w rolę którego wciela się Chris Hemsworth.

Statek zostaje zaatakowany przez kaszalota, przez co załoga zostaje uwięziona na otwartym morzu przez 90 dni, tysiące mil od domu. Wydarzenia ukazane w filmie ukazane zostały z perspektywy młodego marynarza Toma Nickersona, który po wielu latach opowiada tę historię pisarzowi Hermanowi Melville’owi. Widza zaskakują efekty specjalne, które zostały wykonane w jakości 3D.

Gdy zaczynamy oglądać film, przechodzą nas dreszcze emocji, czujemy się tak, jakbyśmy to my sami stali oko w oko z niebezpiecznym kaszalotem.



ZRÓB TO SAM

ZRÓB TO SAM